

Stan wojenny na Ukrainie skrótowo z powodu wyborów

27 listopada 2018

Rada Najwyższa zatwierdziła dekret prezydenta Ukrainy z 26 listopada o wprowadzeniu stanu wojennego na Ukrainie. Przyjęcie dokumentu poparło w głosowaniu 276 deputowanych.[PU]

Stan wojenny ma obowiązywać od godziny 9:00 rano 28 listopada 2018 roku do godziny 9:00 rano 27 grudnia 2018 roku w obwodach, które graniczą z Rosją oraz Republiką Naddniestrza. Mają to być obwody winnicki, ługański, mikołajewski, odeski, sumski, charkowski, czernihowski, doniecki, zaporoski, chersoński. Ustawa dotyczy także Morza Azowskiego. Według prezydenta Ukrainy, stan wojenny dotyczy tych obszarów, które mogą się obiektem rosyjskiej agresji. Równocześnie ogłoszona została częściowa mobilizacja.

Pierwsza propozycja Rady Bezpieczeństwa i Obrony Ukrainy zakładała wprowadzenie stanu wojennego na 60 dni na całym terytorium Ukrainy.[PU]

Podpisując dekret w tej sprawie, prezydent Poroszenko mówił o obronie państwa i zatrzymaniu wroga, wezwał weteranów do „bycia w gotowości”, ale zastrzegł, że nie przewiduje powszechnej mobilizacji do wojska. Dekret Poroszenki, jaki wpłynął wczoraj pod dyskusję w Radzie Najwyższej, zawierał natomiast zapowiedź ograniczenia praw i swobód obywatelskich w zakresie nietykalności mieszkania, tajemnicy korespondencji, ochrony danych osobowych, swobody słowa i poruszania się, udziału w wyborach i w pokojowych zgromadzeniach, ochrony własności prywatnej, wolności od pracy przymusowej, prawa do strajku i prawa do edukacji.[S]

Takie brzmienie dekretu spotkało się z krytyką ukraińskich obrońców praw człowieka i aktywistów pozaparlamentarnej,

rozproszonej ukraińskiej lewicy. „Politycy, którzy zawłaszczyli władzę, nie chcą jej oddawać, chociaż są przerażająco niepopularni. Ich zagraniczni protektorzy nie mają nic przeciwko takiemu scenariuszowi. Nauczyli się zarządzać krajem przy pomocy wojny i zupełnie na serio liczą na to, że będą rządzili wiecznie (...) Stan wojenny to nie tylko odwołane wybory. W takim czasie zabrania się również organizacji strajków, masowych zgromadzeń i akcji protestacyjnych. Krytyka władz staje się przestępstwem, z niezadowolonymi można zrobić wszystko” – napisał na „Facebooku” lewicowy dziennikarz i komentator Andrij Manczuk.[S]

Przed posiedzeniem Rady Najwyższej prezydent zmienił swoją propozycję wobec obaw części deputowanych co do wpływu stanu wojennego na kampanię przed wyborami prezydenckimi.[PU]

Stan wojenny na Ukrainie to reakcja na ostrzelanie i zajęcie przez Rosję trzech ukraińskich okrętów przepływających przez Cieśninę Kerczeńską. Ukraina nie zerwie jednak stosunków dyplomatycznych z Moskwą.[S]

W niedzielę dwa ukraińskie kutry artyleryjskie płynące z Odessy do Mariupola oraz towarzyszący im holownik zostały zajęte przez okręty rosyjskiej straży granicznej w Cieśninie Kerczeńskiej. Rosja oskarżyła jednostki ukraińskie o nielegalne wpłynięcie na rosyjskie wody terytorialne. W myśl umowy zawartej przez obydwa kraje w 2003 r. cieśnina stanowi wspólne wody terytorialne obydwu państw. Rosja wychodzi jednak z założenia, że przyłączenie Krymu – nieuznawane przez Ukrainę i Zachód – zmieniło tę sytuację.[S]

Na podstawie: Rada.gov.ua, President.gov.ua i inne

Źródła: PolUkr.net [PU], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net